

## Postanowienie z dnia 16 lutego 2001 r., IV CKN 1212/00

**Naruszenie uprawnień spadkobiercy, o którym mowa w art. 1036 k.c., może polegać również na istotnym pogorszeniu warunków zabudowy nieruchomości powstałej po wydzieleniu jej części w celu przyznania nabywcy udziału w rzeczy należącej do spadku.**

*Przewodniczący: Sędzia SN Gerard Bieniek*

*Sędziowie SN: Iwona Koper, Zbigniew Strus (sprawozdawca)*

Sąd Najwyższy po rozpoznaniu w dniu 16 lutego 2001 r. na rozprawie sprawy z wniosku Pawła F. z udziałem Jarosława F. oraz Zenobii i Mariana małżonków P. o dział spadku i zniesienie współwłasności, na skutek kasacji wnioskodawcy od postanowienia Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 1 września 1999 r., postanowił uchylić zaskarżone postanowienie i sprawę przekazać Sądowi Okręgowemu w Gdańsku do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania w instancji kasacyjnej.

### Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w Gdańsku po rozpoznaniu sprawy z wniosku Pawła F. o dział spadku i zniesienie współwłasności, na skutek apelacji wnioskodawcy zmienił zaskarżone orzeczenie tylko w ten sposób, że zgodnie z art. 684 k.p.c. ustalił i zamieścił w sentencji postanowienia wartość spadku po Annie F. oraz wartość nieruchomości przyznanych w naturze wnioskodawcy i uczestnikom Zenobii i Marianowi małżonkom P. Poza tym oddalił apelację wnioskodawcy.

Z przytoczonych w uzasadnieniu okoliczności wynika, że nieruchomość położona w G., dla której prowadzona jest księga wieczysta Kw (...) oznaczona jako działka nr (...) o pow. 913 m<sup>2</sup>, jest zabudowana budynkami nadającymi się do rozbiórki. Udział w niej wynoszący 1/4 część stanowi spadek po Annie F. i przypada po połowie Jarosławowi F. i Pawłowi F. Natomiast pozostała część (3/4) stanowiła

własność Pawła F. Jarosław F. zbył uczestnikom postępowania małżonkom Zenobii i Marianowi P. swój udział w nieruchomości spadkowej.

Uczestnicy domagali się podziału nieruchomości w naturze i otrzymali z mocy postanowienia Sądu Rejonowego własność działki oznaczonej numerem (...) o pow. 114 m<sup>2</sup>, stanowiącej pas gruntu o szerokości 4 m, przylegający na całej długości do nieruchomości małżonków P., którzy zostali zobowiązani do rozebrania całego budynku gospodarczego posadowionego częściowo na działce (...). Wnioskodawca otrzymał własność drugiej powstającej w wyniku podziału nieruchomości, oznaczonej jako działka (...). Części, które otrzymali uczestnicy w wyniku podziału odpowiadają niemal dokładnie ich udziałom wyrażonym zarówno kwotowo jak i obszarowo.

Kasację od tego postanowienia wniósł wnioskodawca i powołując się na obydwie podstawy (art. 393<sup>1</sup> pkt 1 i 2 k.p.c.) zarzucił naruszenie art. 1036 w związku z art. 211 i 212 § 2 k.c., polegające na uznaniu, że zbycie udziału w przedmiocie wchodzącym w skład spadku nie było bezskuteczne względem wnioskodawcy i przez uznanie, że podział nieruchomości nie był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa i nie pociągnął za sobą istotnej zmiany rzeczy oraz zmniejszenia jej wartości, a także naruszenie art. 5 k.c. przez odmowę jego zastosowania, mimo sprzeczności żądania uczestników postępowania z zasadami współżycia społecznego, polegającej na legalizacji w ten sposób samowoli budowlanej. Wśród naruszonych przepisów postępowania skarżący wskazał art. 378 § 2 *in fine* k.c. przez nieuchylenie zaskarżonego postanowienia Sądu pierwszej instancji, mimo nierozpoznania przez ten Sąd istoty sprawy w zakresie bezskuteczności zbycia udziału w przedmiocie należącym do spadku, i art. 386 § 4, w związku z art. 227 i 382 k.p.c. przez nieuchylenie zaskarżonego postanowienia, mimo że Sąd pierwszej instancji nie wyjaśnił możliwości wybudowania na przedmiotowej nieruchomości dwóch wolnostojących domów, a Sądy obydwu instancji oddaliły wnioski o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego architekta na wskazaną okoliczność.

Skarżący wnosił o wydanie orzeczenia przewidzianego w art. 393<sup>13</sup> § 1 k.p.c., a w razie stwierdzenia tylko naruszenia prawa materialnego o wydanie orzeczenia reformatoryjnego (art. 393<sup>15</sup> k.p.c.).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podstawa naruszenia art. 1036 k.c. w związku z art. 211 k.c. jest uzasadniona. Zaskarżone postanowienie oparte zostało na wykładni art. 1036 k.c., odmawiającej doniosłości prawnej argumentom wnioskodawcy twierdzącego, że podział nieruchomości naruszył jego uprawnienia do otrzymania w okolicznościach rozpoznawanej sprawy całej nieruchomości. Sąd drugiej instancji uznał bowiem, że "rozporządzenie udziałem spadkowym w tej nieruchomości spowodowało jedynie, że inne osoby zamiast J.F. wystąpiły we wszczętym przez wnioskodawcę postępowaniu", pominął natomiast skutek materialnoprawny tego uczestnictwa, wyrażony w orzeczeniu sądu przekształcającym jedną nieruchomość w dwie, oraz przyznaniu wstępującym nabywcom jednej z nieruchomości.

Konieczność zastosowania w rozpoznawanej sprawie art. 1036 k.c. wymaga wyjaśnienia wątpliwości towarzyszących mu jeszcze pod rządem art. 58 dekretu z dnia 8 października 1946 r. – Prawo spadkowe (Dz.U. Nr 60, poz. 328), odnośnie do zakresu pojęcia "naruszenia uprawnień przysługujących temu spadkobiercy na podstawie przepisów o dziale spadku". Głosy wyrażane w piśmiennictwie wskazywały np. na utratę uprawnień do wyrównania przysporzeń w wyniku działu dokonywanego między spadkobiercą a nabywcą udziału w przedmiocie należącym do spadku, jednak treść przepisu nie ogranicza w inny sposób zakresu naruszonych uprawnień, jak tylko przez odesłanie do przepisów o dziale spadku. Kodeks cywilny nie reguluje wyczerpująco działu spadku w przepisach księgi czwartej, lecz w art. 1035 nakazuje stosować przepisy o współwłasności w częściach ułamkowych, z zachowaniem jednak m.in. art. 1036 k.c.

Według art. 211 k.c., regułą zniesienia współwłasności jest podział rzeczy wspólnej zgodny z przepisami prawa, chyba że sprzeciwiają się temu społeczno-gospodarcze jej przeznaczenie albo skutek w postaci istotnej zmiany rzeczy lub znacznego zmniejszenia jej wartości. Rodzi się zatem pytanie, czy uprawnienia, o których mowa w art. 1036 k.c., rozciągają się także na sposób podziału przedmiotu należącego do spadku. Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym kasację opowiada się za odpowiedzią twierdzącą, już choćby z tej przyczyny, że sposób podziału rozstrzyga o podstawowym uprawnieniu spadkobiercy do otrzymania w naturze przysługującej mu schedy. Odmienna (negatywna) odpowiedź ograniczałaby treść przepisu do zagadnień drugorzędnych w dziale spadku, na co brak uzasadnienia.

Sformułowaną wątpliwość można inaczej wyrazić w pytaniu, czy może dojść

do naruszenia interesów spadkobiercy (współwłaściciela), który otrzymuje schedę odpowiadającą jego udziałowi wyrażanemu ułamkiem. Sąd Najwyższy, wyjaśniając ten problem przyjmował, że nabywca udziału w gospodarstwie rolnym jako przedmiocie należącym do spadku zbytym bez zgody pozostałych spadkobierców (art. 1036 k.c.), powinien otrzymać w wyniku działu spadku – odnośnie do gospodarstwa rolnego – to, co otrzymałby zbywca, gdyby nie dokonał rozporządzenia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 1990 r., III CRN 68/90, OSNCP 1991, nr 8-9, poz. 109). Przy dziale spadku, skuteczność nabycia, o którą chodzi w art. 1036 k.c., powinna być zatem oceniana z uwzględnieniem hipotetycznego wyniku postępowania, które toczyłoby się z udziałem zbywcy, a zastosowanie przepisu wymaga porównania wyniku, którego mógłby oczekiwać zbywca także co do sposobu podziału, z żądaniem nabywcy.

W tym miejscu pojawia się dalsze zagadnienie, czy nieuzyskanie w dziale własności rzeczy może uzasadniać zarzut naruszenia uprawnień spadkobiercy w rozumieniu art. 1036 k.c. Decydują o tym indywidualne okoliczności. Z jednej bowiem strony istota podziału zakładająca spłaty lub dopłaty (art. 212 § 1 i 2 k.c.), w wysokości opartej na rynkowej wartości przedmiotu działu, zdaje się wyłączać naruszenie uprawnień spadkobiercy, ale nie można też pomijać funkcjonalnego aspektu przedmiotu wchodzącego w skład spadku. Jeśli chodzi o nieruchomości, sprawdzianem naruszenia uprawnień spadkodawcy jest także możliwość zaspokojenia usprawiedliwionych istotnych oczekiwań spadkobiercy związanych z jej zagospodarowaniem.

Ponieważ wnioskodawca ubiega się o przydział w naturze całej działki ze względu na zamiar wybudowania domów dla dwóch rodzin, ocena, czy podział narusza jego uprawnienia, prawidłowe zastosowanie art. 1036 k.c. wymagało wyjaśnienia i porównania warunków zabudowy przed i po podziale nieruchomości. Sądy obydwu instancji zagadnieniem tym zajmowały się ubocznie, poprzestając na opinii biegłego geodety potwierdzającej dopuszczalność zabudowy bliźniaczej działki okrojonej o pas szerokości 4 m. Ustalenie to nie wyjaśniło jednak istotnej okoliczności, czy ze względu na wymagania w zakresie projektowania budynków mieszkalnych zabudowa bliźniacza nie pogorszy mieszkańcom w istotny sposób warunków korzystania z obydwu części takiej budowli. Nie można zatem odmówić trafności zarzutom kasacji, że oddalenie apelacji nastąpiło przedwcześnie, bez ustalenia (przy pomocy biegłego z zakresu projektowania budynków mieszkalnych)

przesłanek wymaganych do prawidłowego zastosowania wskazanych przepisów prawa materialnego.

Nie można natomiast uznać trafności kasacji, jeżeli zarzuca naruszenie art. 378 § 2 k.p.c. Niedostateczne uzasadnienie odmowy uznania bezskuteczności sprzedaży udziału w nieruchomości wchodzącej w skład spadku nie może być utożsamiane z nierozpoznananiem istoty sprawy, którą był dział spadku i zniesienie współwłasności.

Również zarzuty naruszenia przepisów art. 386 § 4 i art. 382 k.p.c. są nieusprawiedliwione. Pierwszy wyraża obowiązek merytorycznego orzekania w postępowaniu apelacyjnym i wskazuje na wyjątkowy charakter orzeczeń uchylających (kasatoryjnych), a drugi nakazuje uwzględniać wyniki postępowania z obydwu instancji, gdy w rozpoznawanej sprawie – jak wyżej stwierdzono – stosowanie art. 1036 k.c. nie było poprzedzone ustaleniem wszystkich faktów doniosłych ze względu na prawidłowo odczytaną treść normy prawnej.

Nie można zgodzić się z zarzutem naruszenia w zaskarżonym postanowieniu art. 5 k.c., ponieważ art. 1036 k.c. wyczerpująco normuje skutki nabycia udziału w przedmiocie należącym do spadku i nie ma potrzeby uzupełniania ich za pomocą klauzuli generalnej, a poza tym dążenie uczestników w sposób zgodny z prawem do "legalizacji samowoli budowlanej", jak ocenia ich działania budowlane wnioskodawca, nie może być uznane za naruszenie zasad współżycia.